

PRZEKŁAD A PROCES NAUCZANIA JĘZYKA UKRAIŃSKIEGO

Przemysław Jóźwikiewicz

Uniwersytet Wrocławski

У статті представлено спостереження, що виникли під час роботи зі студентами V курсу україністики Wrocławського університету, а також проблему перекладу як частини процесу навчання української мови; описано хід практичних занять „Переклад та мас-медіа”, які проводять на кафедрі україністики Wrocławського Університету.

Ключові слова: переклад, мас-медіа, переклад фільмів, навчання української мови.

Tłumaczenia tekstów, zarówno pisanych jak i mówionych, są stałym i od wieków obecnym elementem procesu uczenia się i nauczania języka obcego. Dziś metody wykorzystujące przekłady tekstów nie są raczej popularne. Jedną z najczęściej wykorzystywanych jest metoda komunikacyjna, której głównym założeniem jest opanowanie przez ucznia umiejętności komunikowania się w środowisku obcojęzycznym. Język jest tu narzędziem porozumiewania się, zaś polecenia wydawane są przez nauczyciela w języku obcym [3: 30-36]. Wiele wcześniej opracowanych metod, zwłaszcza tych dwudziestowiecznych, nie korzysta z przekładu jako elementu mogącego wspomóc proces uczenia się języka. I nie ma co się temu zjawisku dziwić. Tłumaczenie tekstów na język ojczysty i pisanie wypracowań w języku obcym leżało u podstaw metody klasycznej i kojarzone było z nauczaniem łaciny i greki. Metoda gramatyczno-tłumaczeniowa, pochodna metody klasycznej, po części bazowana również na tłumaczeniu tekstów. Późniejsze metody, jak choćby metoda serii, autorstwa Francois Gouina, czy metoda bezpośrednia Berlitz'a odeszły od tego sposobu nauczania języka obcego.

Tak więc, mając na uwadze przytoczone fakty, warto zadać sobie pytanie, czy dziś, w dobie metod supernauczania, przekład może być pomocny w nauczaniu języka obcego, czy może być choćby elementem wspomagającym jego naukę?

Kwestia ta dotyczy również sposobów nauczania języka ukraińskiego.

Katedry czy zakłady języka ukraińskiego na stałe wpisały się w krajobraz polskiego świata uczelni wyższych. Silne ośrodki ukrainistyczne, lubelskie, krakowski, warszawski, wrocławski, jak również inne, mniejsze, jednak prężnie się rozwijające, poznański, olsztyński, szczeciński czy opolski oferują studentom pełną gamę zajęć. Osoby pragnące poznać język Tarasa Szewczenki mają możliwość uczestnictwa nie tylko w zajęciach praktycznej nauki języka. Wachlarz zajęć ukrainistycznych proponowanych studentom na polskich uczelniach jest bardzo szeroki. Gramatyka opisowa języka ukraińskiego czy historia literatury ukraińskiej to standard obowiązujący prawie wszędzie.

Nie inaczej prezentuje się również propozycja programowa Zakładu Ukrainistyki Uniwersytetu Wrocławskiego. Celem uatrakcyjnienia oferty programowej, w pakietach informacyjnych dla studentów prócz zajęć „kanonicznych” pojawiają się i takie, w trakcie których wykładowcy starają się przybliżyć studentom ukraińską przeszłość i przyszłość

proponując im uczestnictwo w m.in. „Wiedzy o kulturze Ukrainy”, „Sztuce Ukrainy między Wschodem i Zachodem” „Stylistyce współczesnego języka ukraińskiego”, „Przeglądzie ukraińskiej prasy” czy „Podstawach informatyki dla ukrainistów” [6].

Treść niniejszego artykułu zaś, stanowiąc będą spostrzeżenia wynikające z obserwacji pracy studentów ukrainistyki IFS UW. powstałe w trakcie zajęć fakultatywnych (autorskich) „Praktyka przekładu” oraz „Przekład a media” przewidzianych programem dla II roku ukraińskich studiów magisterskich dziennych na specjalności translatorycznej.

Czymże jest przekład? Jaki jest jego wpływ na rozwój cywilizacji? Odpowiedzi na zadane pytania są o tyle oczywiste, co i niezwykle liczne. Celem niniejszego artykułu nie jest udzielenie na nie precyzyjnych odpowiedzi. Posłużą one raczej do tego, by przedstawić pewne tło, na planie którego wyodrębnią się zjawiska badane przez autora.

Jerzy Pieńkos [2: 17 – 24] wyodrębnił cztery znaczenia terminu „przekład”. Według niego jest to zarówno rezultat działania tłumacza, czynność lub też zespół czynności, praktyka translatorska, jak i porównywanie dwóch języków. Bliższe bądź odleglejsze do podanej definicje „przekładu” proponują Eugene Nida, Olgierd Wojtasiewicz i wielu, wielu innych.

Tak, jak wiele jest definicji słowa „przekład”, tak wiele jest metod nauczania języka obcego. Są ich dziesiątki, jeśli nie setki czy tysiące. Łączy je jednak pewien wspólny mianownik. Gros z nich bazuje na porównaniu języka ojczystego osoby uczącej się z językiem, który staje się obiektem nauki. I tak, w konsekwencji, porównania te prowadzą wprost do procesu przekładu. Rzecz jasna warunkiem, który spełniony być powinien, jest kwestia odpowiednio dobrej znajomości zarówno języka A, jak i języka B.

Obserwowana grupa studentów znajomość taką posiadała, zważywszy na to, iż proces nauczania języka ukraińskiego w ich wypadku trwa już prawie pięć lat.

Na czym polega owo „wprzęgnięcie” przekładu w nowoczesny proces nauczania języka obcego? W jakim stopniu miałby on wpływać na poprawę umiejętności posługiwania się językiem obcym nie cofając nas przy tym do średniowiecznego sposobu nauczania języków klasycznych? Wreszcie, na rozwój jakich sprawności językowych ma wpływ przekład?

Otóż, odpowiedź na tak zadane pytanie zawiera się w zasadzie w nim samym. Ze względu na to, iż przekład może być procesem funkcjonującym tak na poziomie werbalnym, jak i tekstowym, może on wpływać na rozwój poszczególnych kompetencji ucznia. I tak: tłumaczenie tekstu (zarówno z języka A na B, jak i odwrotnie) znajduje odzwierciedlenie w rozwoju umiejętności jego odbioru, czytania, a następnie zapisu graficznego, tłumaczenie ustne zaś – to rozwój umiejętności słuchania, percepcji, w konsekwencji – werbalizacji.

„Tłumaczenia są jak kobiety – albo piękne, albo wierne”. Słowa Voltaire’a nie straciły na swej aktualności, a odnieść je można również do tłumaczeń dokonywanych przez adeptów sztuki przekładu – dziesięciorga studentów i ich prac będących obiektem badań autora niniejszego tekstu.

Praktyczne nauczanie języka obcego, w tym przypadku języka ukraińskiego, to proces, który trwa nieprzerwanie przez 5 lat studiów ukraińskich. Jego podstawą są zajęcia, które podzielone zostały na cztery aspekty – fonetykę, wymowę, pracę z tekstem oraz pisanie. Za ich zwieńczenie można potraktować pojawiające się na czwartym roku nauki ćwiczenia z przekładu. Wprowadzają one niejako studenta w „rzeczywisty świat” kontaktu z

językiem. Należy zauważyć, że owo „wtargnięcie” na głęboką wodę bywa niekiedy bolesne, a konfrontacja uzmysławia studentom ile jeszcze muszą się nauczyć.

W związku z wejściem Polski do Unii Europejskiej oraz faktem odgrywania roli „adwokata” Ukrainy na arenie międzynarodowej, jak również rozwijającymi się kontaktami nie tylko pomiędzy rządami naszych krajów, instytucjami, ale przede wszystkim kołami biznesowymi, zaistniała potrzeba komunikacji, zrozumienia, a co za tym idzie szerokiego wykorzystania umiejętności tłumaczy. Z tego też względu, ćwiczenia w zakresie przekładu opierały się w 90% na tłumaczeniu tekstów związanych z dziedzinami życia, które ściśle powiązane są z zagadnieniami gospodarczymi, ekonomicznymi, prawnymi itp.

Bazą materiałową, owym punktem wyjścia były wszelkiego rodzaju dokumenty począwszy od kopii oryginalnych dokumentów (dokumentów tożsamości, zaświadczeń, sprawozdań, folderów reklamowych, tekstów licencji, dokumentacji technicznej, umów handlowych, ustaw itd.) na tekstach (komunikatach, artykułach wszelkiego rodzaju, wzorach umów handlowych itp.) ściąganych z Internetu kończąc. Z uwagi na rolę poznawczą zajęć w początkowym okresie 3/4 tekstów stanowiły teksty w języku ukraińskim. Proporcja ta zmieniała się z czasem tak, by pod koniec drugiego roku zajęć wraz ze wzrostem umiejętności studentów osiągnąć równowagę (50% do 50%).

Początkowo tłumaczenia dokonywane przez studentów miały postać „luźnych tekstów”, by z czasem przerodzić się w przekłady quasi-przysięgłe. Bardzo pomocną była tu wciąż aktualna książka wydana w 1991 roku autorstwa Danuty Kierzkowskiej pt. „Kodeks tłumacza sądowego”^[1], w której zawarto wszelkie informacje dotyczące sposobów i zasad dokonywania tłumaczeń przysięgłych, od etyki zawodowej tłumacza, poprzez zasady tłumaczeń dokumentów, do przepisów dotyczących tłumaczy czy bibliografii literatury zawodowej.

Sama technika tłumaczeniowa musi być wciąż udoskonalana, a służyć temu celowi miały liczne i różnorodne wprawki dokonywane przez studentów w ramach prac domowych z uwzględnieniem przepisów, wskazówek i uregulowań zawartych we wspomnianej pozycji.

W trakcie dokonywania przekładu student wykazać się musiał nie tylko znajomością języka, ale, co jest zrozumiałe, umiejętnością korzystania z dobrodziejstw leksykografii, a więc wszelkiego rodzaju słowników, leksykonów, encyklopedii, a także książek specjalistycznych z dziedziny będącej tematem tłumaczenia. Owa znajomość i proces jednoczesnego uczenia się języka przebiegał na kilku poziomach. Uzależnione to było rzecz jasna od tego, na jaki język dokonywano samego tłumaczenia. Jeśli było to tłumaczenie z języka ukraińskiego na polski, student wykazać się musiał umiejętnością czytania i zrozumienia tekstu, co miało niewątpliwy wpływ na zwiększenie jego zasobu słownictwa. Jednym z wielu wariantów tego typu ćwiczenia było opracowanie w formie pisemnej tekstu usłyszanej piosenki w języku ukraińskim (w formie audio czy w postaci teledysku), a następnie przetłumaczenie jej tekstu z uwzględnieniem wszelkich walorów i cech tekstu wyjściowego (rytm, rymy itp.). W przypadku tłumaczenia na język ukraiński przyszły magister filologii, a może i tłumacz, miał możliwość doskonalenia swych umiejętności graficznych z uwzględnieniem nie tylko zasad stricte ortograficznych czy stylistycznych, ale także np. kompozycyjnych.

Ponieważ język pisany jest li tylko odzwierciedleniem formy dźwiękowej, dlatego też i tłumaczenia wkroczyć musiały i na poziom werbalizacji. Należy tu zauważyć, iż w warunkach

uczelnianych niezwykle trudno jest odtworzyć warunki, które panują np. w trakcie spotkań biznesowych, kulturalnych czy też konferencji. O ile w trakcie zajęć można zaaranżować pewne sytuacje, np. spotkania biznesmenów czy też rozmowy w szerszym gronie, podczas których studenci mogli ćwiczyć umiejętność tłumaczenia konsekwentnego czy szeptanki, o tyle stworzenie warunków, w których można by przeprowadzić zajęcia mające na celu doskonalenie umiejętności tłumaczeń kabinowych było w realiach uczelni wrocławskiej niemożliwe. Jednak za pewien substytut tłumaczenia kabinowego można potraktować zajęcia, w trakcie których studenci, słuchając przez słuchawki różnych tekstów, nagrywali jednocześnie swój głos w formacie mp3 za pomocą mikrofonu oraz z wykorzystaniem programu Focus MP3 Recorder [8]. Niewątpliwym plusem tej metody była możliwość skonfrontowania tłumaczenia dokonanego przez studentów z oryginałem w chwilę po nagraniu, wychwycenie błędów i ich poprawa już w warunkach bezstresowych, co ma znaczący wpływ nie tylko na proces uczenia się. Jest to sposób na „oswojenie się” ze stresem odczuwanym w momencie dokonywania przekładu kabinowego, jak również na wyćwiczenie własnych technik walki ze stresem, który jest nieodzownym elementem i towarzyszem tego typu tłumaczeń.

To właśnie tłumaczenia ustne, a więc wszelkiego rodzaju ćwiczenia, w trakcie których studenci odgrywali rolę tłumaczy na spotkaniach biznesowych, nieformalnych, spotkaniach na najwyższym szczeblu, tłumacząc komunikaty radiowe czy telewizyjne, tak naprawdę uświadamiają studentom czym jest przekład i jakie warunki pracy wiążą się z zawodem tłumacza.

Znajomość języków obcych i zdolność posługiwania się nimi jest dziś koniecznością wynikającą przede wszystkim z zaawansowanych procesów globalizacyjnych. Zjawisko to dotyczy przede wszystkim wszechobecnego języka angielskiego, ale przecież nie tylko. Zbliżenie społeczeństw i narodów ma miejsce nie tylko poprzez kontakty w sferze gospodarczej czy politycznej.

Olbrzymią rolę odgrywa w tej kwestii kultura, i to nie ta elitarna, ale kultura dla szerokiego odbiorcy – kultura masowa. Jednak niczym będzie choćby najbardziej przystępna książka, nagranie audio czy film, bez pełnego zrozumienia ich treści, bez zrozumienia wartości i przekazu jaki z sobą one niosą. I tu znów wkracza tłumacz i jego umiejętność przetwarzania tekstów, myśli, idei na język zrozumiały dla odbiorcy.

Kolejnym praktycznym sposobem wykorzystania umiejętności posługiwania się językiem obcym, sposobem wykorzystania umiejętności tłumaczenia tekstów w celu zbliżenia społeczeństw i kultur może być dokonywanie tłumaczeń dzieł dostępnych masowemu odbiorcy. Dziś owym uniwersalnym medium, dostępnym wszystkim i przez wszystkich lubianym jest kino. Filmy są zwierciadłem naszych czasów i to one, a raczej ich warstwa tekstowa, mogą być kolejnym celem pracy tłumacza.

W latach trzydziestych ubiegłego wieku w Europie, wraz z narodzinami kina dźwiękowego pojawiła się potrzeba tłumaczenia filmowych list dialogowych. Wprawdzie duże wytwórnie filmowe starały się rozwiązać kwestie transferu językowego kręcąc kilka wersji językowych tego samego filmu, jednak okazało się to metodą dosyć kosztowną. Praktyka tłumaczenia filmów istnieje od zgoła osiemdziesięciu lat, jednakowoż szerszego zainteresowania teoretycznego doczekała się ona dopiero pod koniec lat 80-ych XX wieku [4: 247 – 252].

Współczesny przemysł filmowy preferuje trzy techniki tłumaczenia filmów. Pierwszą z nich, szeroko rozpowszechnioną w krajach Europy Środkowej i Wschodniej jest technika voice-off. Ten najczęściej stosowany w telewizji sposób tłumaczenia filmów polega na nałożeniu na głosy oryginalne głosu lektora. Drugą techniką, bodaj czy nie najbardziej rozpowszechnioną w Polsce, jest tłumaczenie w formie podpisów tzw. subtitling. Jest to przekład dosyć specyficzny, gdyż około 30-40% tekstu oryginału znika w tego typu tłumaczeniu. Powodów jest kilka: względy techniczne i estetyczne nie pozwalają na zakrycie połowy ekranu napisami, również szybkość czytania przeciętnego widza jest mniejsza niż szybkość percepcji dźwięku. Ostatnią wykorzystywaną metodą jest dubbing. W tej najbardziej kosztownej technice tłumaczeniowej podstawowym kryterium przekładu jest kryterium fonetyczne. Najważniejsze są tu dwa elementy: długość otwarcia i zamknięcia ust oraz rodzaj, kształt tego otwarcia. Tłumacz musi nie tylko przekazać treść oryginału, ale jednocześnie musi poszukiwać takich rozwiązań, by pozostać w zgodzie ze wspomnianymi kryteriami. Niebagatelna rolę odgrywa tu również synchronizacja, jak i zgranie mimiki i gestów bohatera.

Tłumaczenie filmowych list dialogowych niesie ze sobą wiele trudności nie tylko dla młodych adeptów sztuki translatorskiej, ale i dla zawodowych tłumaczy zajmujących się profesjonalnie przekładami tego typu, gdyż prócz warstwy słownej ważną rolę odgrywa tu również warstwa wizualna czy dźwiękowa, a otrzymany tekst musi tworzyć z pozostałymi elementami organiczną jedność.

W trakcie autorskich zajęć „Przekład i media” studenci zajmowali się tłumaczeniem warstwy tekstowej filmów. Ćwiczenia te miały na celu nie tylko zapoznanie młodych filologów z dziełami ukraińskiej kinematografii, lecz również wykorzystanie w procesie przekładu wszystkich umiejętności rozwijanych w trakcie nauki języka obcego. Sam proces „obróbki” filmu składał się z kilku etapów.

- 1) spisanie oryginalnych dialogów (każdy ze studentów miał za zadanie obejrzenie przydzielonego mu fragmentu filmu, a następnie spisanie obecnej w nim warstwy tekstowej);
- 2) weryfikacja spisanych dialogów (podczas zajęć każdy ze studentów przedstawiał spisany przez siebie tekst, który konfrontowano z filmem);
- 3) tłumaczenie dialogów (indywidualne tłumaczenie warstwy tekstowej filmu);
- 4) weryfikacja tłumaczenia (studenci prezentowali swoje tłumaczenia, które omawiane było podczas zajęć);
- 5) obróbka tłumaczenia i dostosowanie go do warstwy wizualnej i dźwiękowej (indywidualne opracowanie dokonanego tłumaczenia, dokonanie koniecznych skrótów);
- 6) synchronizacja napisów (dostosowanie napisów do wypowiedzi aktorów – praca z wykorzystaniem programu Subedit);
- 7) nałożenie głosów lektorów – opcjonalnie.

Jak widać, proces obróbki warstwy tekstowej filmu jest zadaniem dość pracochłonnym. Przedstawiony schemat dotyczy w zasadzie tłumaczenia, którego celem jest stworzenie napisów do filmu. Jednak wykorzystując stworzone już napisy można pokusić się o nałożenie na oryginalną warstwę dźwiękową głosu lektora bądź opracowanie dubbingu. Ze względu na ograniczone możliwości techniczne, w ramach zajęć studenci opracowali jedynie, czy też aż,

tłumaczenie typu voice-off. Stworzenie dubbingu wiązałoby się z wieloma komplikacjami, których nie jest w stanie przezwyciężyć nie tylko prowadzący zajęcia na uczelni, ale jak się okazuje nawet tak szacowna instytucja jak Narodowa Rada ds. Radia i Telewizji (Національна рада з питань телебачення та радіомовлення) czy też rozmaite firmy, agencje i kompanie dystrybutorskie.

Dość powołać się w tym miejscu na artykuł autorstwa Marty Szokała z dnia 13 stycznia 2006 roku, w którym autorka przedstawiła sytuację kinematografii ukraińskiej i perspektywy dubbingowania filmów na Ukrainie. Znamionnym staje się stwierdzenie, iż „Зараз в українських кінотеатрах всі без винятку зарубіжні фільми транслюються російською. Знайти відеокасету чи DVD, де були б принамі українські субтитри, практично неможливо”. Jednak, jak wynika z artykułu, sytuacja być może ulegnie zmianie, gdyż, jak zauważył cytowany w artykule dyrektor firmy dystrybutorskiej „V & N” Bohdan Batruch, „перші фільми українською мовою можуть з’явитися у прокаті вже у червні. Спочатку це будуть дитячі стрічки, потім блокбастери. Артхаузне кіно показуватимуть мовою оригіналу з українськими субтитрами” [5].

Tłumaczenia filmów, ich dubbingowanie wydaje się być zadaniem trudnym i kosztownym, aczkolwiek nie niewykonalnym, a jednym ze sposobów dokonywania przekładu może być użycie translatorów, zastosowania informatycznych systemów tłumaczeniowych. Tradycja wykorzystywania tego typu środków jest dość bogata. Pierwsze próby zastosowania komputerów przy odczytywaniu zaszyfrowanych tekstów miały miejsce podczas II wojny światowej. Od tamtego czasu wiele się zmieniło, zwłaszcza w zakresie wykorzystywanych technologii. Systemy typu SYSTRAN, EUROTRA czy TERMLAND pomagają w szybszym tłumaczeniu tekstów, jednak ostateczna wersja przekładu nie może obejść się bez udziału tłumacza, który będzie jednocześnie jego redaktorem i korektorem.

Niszę systemów tłumaczeniowych dla „szarych” użytkowników z powodzeniem od kilku lat zapełniają na rynku polskim choćby firmy *Techland* czy *Kompas* będące wydawcami produktów, które zostały stworzone nie tylko w celu tłumaczenia prostych tekstów. Są to również potężne słowniki, systemy tłumaczenia stron internetowych oparte o złożone algorytmy gramatyczne i semantyczne mogące określić znaczenie i funkcję danego wyrazu w kontekście, co w rezultacie ma wpływ na wybór odpowiedniej formy gramatycznej słowa w tłumaczeniu [7]. W sprzedaży dostępne są translatory polsko-angielskie, francuskie, niemieckie, rosyjskie, hiszpańskie, włoskie. Jednak, jak już wspomniano wcześniej, rola tłumacza będącego ostatecznym ogniwiem „łańcucha tłumaczenia” jest nadal niezbędna i nieoceniona. Nie istnieje jeszcze translator polsko-ukraiński, choć dosyć udany tłumacz polsko-rosyjski mógłby być tu platformą, na bazie której można by opracować tego typu program. Być może krokiem w tym kierunku mogło by być wykształcenie ukrainistów, będących w posiadaniu wiedzy nie tylko stricte językowej, ale również wiedzy z zakresu przekładu, także tego, wspierającego się o nowoczesną technologię, wykorzystujący ją w różnym stopniu i formie.

Reasumując, przekład, zarówno ten w klasycznym rozumieniu, jak i ten wykorzystujący najnowocześniejsze zdobycze techniki, w znaczący sposób wpłynąć może na sposób nauczania języka obcego. Oczywiście podstawowym warunkiem jest tu dobra znajomość języka obcego, pozwalająca na właściwą ocenę sytuacji oraz dobór odpowiednich środków mających wpływ na jakość i wartość przekładu.

1. *Kierzkowska D.* Kodeks tłumacza sądowego. – Warszawa, 1991.
2. *Pieńkos J.* Podstawy przekładoznawstwa. – Zakamycze, 2003.
3. *Smolarek M.* Metody nauczania języków obcych // Zeszyty naukowe WSO WLąd. – Wrocław, 2004. – № 3 – S. 30–36.
4. *Tomaszewicz T.* Tłumaczenie filmowe // Mała encyklopedia przekładoznawstwa. – Częstochowa, 2000. – S. 247–252.
5. http://www.bbc.co.uk/ukrainian/entertainment/story/2006/01/060113_films_dubbing_marta_sp.shtml
6. <http://www.ifs.uni.wroc.pl/prognau.php>
7. http://www.kompaspl.com.pl/prod_de.html ; <http://www.techland.pl/plIndex.php>
8. http://www.loader.pl/modules.phpname=Downloads&d_op=search&query=

TRANSLATION AND THE PROCESS OF TEACHING UKRAINIAN

Pshemyslav Uzvikeych

Wrocław University

The article presents the views which are the results of observing the students of the Ukrainian philology at the University of Wrocław during the optional (author's) classes on „Translation practice” and „Translation and the media” which are included in the 2nd year curriculum for 5-year MA daily studies in Ukrainian philology.

Key words: translation, media, film translation, teaching Ukrainian.